

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Prawicowy światopogląd związany z niechęcią do pomocy

Poglądy polityczne wpływają na to, czy w sytuacji kryzysu psychicznego Polacy są gotowi sięgnąć po pomoc specjalisty. Badania Instytutu Psychologii PAN pokazują, że szczególnie

sceptycyzm wobec psychologii i profesjonalnego wsparcia deklarują osoby o wysokim prawniczym autorytaryzmie.

- Problemy psychiczne dotyczą ludzi niezależnie od tego, jakie mają poglądy polityczne. Nie są zarezerwowane ani dla osób liberalnych, ani konserwatywnych. Mimo to gotowość do sięgania po pomoc wyraźnie różnicuje poszczególne grupy - wskazała PAP dr hab. Marta Marchlewska, prof. IP PAN.

Jak dodała, światopogląd bywa na tyle silną barierą, że część osób nawet nie sprawdza, czy pomoc w ogóle jest dostępna.

Zespół Laboratorium Poznania Politycznego IP PAN w ramach programu „Psychologia dla społeczeństwa” od ponad roku analizuje, dlaczego niektórzy tak sceptycznie odnoszą się do psychologii jako nauki, a w konsekwencji także do pomocy oferowanej przez psychologów, psychoterapeutów i psychiatrów. Częścią projektu były badania sondażowe przeprowadzone w 2024 r. z udziałem 647 dorosłych osób, które jasno określiły swoje sympatie polityczne.

Okazało się, że wyborcy ugrupowań prawniczych - przede wszystkim Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji - rzadziej deklarowali chęć skorzystania z pomocy psychologicznej w sytuacji długotrwałego obniżenia nastroju czy kryzysu psychicznego niż sympatycy partii lewicowych, ale też centrowych. Wyborcy Lewicy najczęściej uważali kontakt ze specjalistą za naturalny element dbania o zdrowie, a Polski 2050, PSL oraz Koalicji Obywatelskiej plasowali się pośrodku.

- Te zależności układały się bardzo konsekwentnie: im bardziej prawnicowa orientacja polityczna, tym większy sceptycyzm wobec psychologii - powiedziała prof. Marchlewska.

Jak podkreśliła, oznacza to, że stosunek do psychoterapii i psychiatrii nie jest w Polsce neutralny światopoglądowo, a bariery z tym związane - wbrew powszechnej opinii - nie zawsze mają charakter instytucjonalny czy finansowy.

- Dużo mówi się o słabej dostępności pomocy psychologicznej i o jej kosztach, i to oczywiście jest prawda. Ale zanim w ogóle się zorientujemy, czy psycholog jest dostępny, musimy chcieć z tej pomocy skorzystać. U części osób ta chęć jest po prostu mniejsza - wyjaśniła.

Badania jej zespołu wykazały, że jednym z kluczowych czynników wyjaśniających wykryte różnice między elektoratami politycznymi jest prawniczy autorytaryzm. To postawa charakteryzująca się silnym przywiązaniem do tradycyjnych norm obyczajowych i religijnych, nieufnością wobec zmian kulturowych, hierarchicznym postrzeganiem świata i traktowaniem odmienności jako zagrożenia dla porządku społecznego. Towarzyszy jej mocna identyfikacja z własną grupą, nieufność wobec obcych, wiara, że silne przywództwo i twarde rządy sprzyjają utrzymaniu porządku społecznego oraz że swoje problemy należy rozwiązywać samodzielnie.

- Dla osób o wysokim poziomie prawniczego autorytaryzmu ład społeczny, stabilność i podporządkowanie autorytetom są wartościami nadrzędnymi - zaznaczyła prof. Marchlewska.

W takim sposobie myślenia dobrostan jednostki bywa spychany na dalszy plan. - Pojawia się brak elastyczności w podejściu do decydowania o sobie. Podporządkowanie normom i posłuszeństwo stają się ważniejsze niż szczęście czy zdrowie psychiczne człowieka - powiedziała. To przekłada się na mniejszą gotowość do korzystania z profesjonalnego wsparcia w sytuacjach kryzysowych.

Nieufność dotyczy także samych specjalistów. Osoby o wysokim poziomie prawniczego autorytaryzmu, częściej obserwowanego wśród wyborców PiS-u oraz Konfederacji, chętniej

przypisywały psychologom i psychiatrom intencje rodem z teorii spiskowych. - Nasi pravicowi respondenci przyznawali, że psychologowie i psychiatrzy tak naprawdę chcą skrzywdzić społeczeństwo, manipulować nim. Uznali, że ukończenie psychologii może dawać szczególne zdolności, na przykład czytania innym w myślach, i że ta rzekoma przewaga jest wykorzystywana nie po to, by pomagać, ale do realizacji jakichś sekretnych, złowrogich działań - przyznała ekspertka.

Skala tych przekonań zaskoczyła samych badaczy. - Prawie 30 proc. respondentów zgodziło się ze stwierdzeniem, że studia psychologiczne uczą czytania w myślach. To pokazuje, jak niewielka jest wiedza społeczna na temat tego, czym faktycznie zajmuje się psychologia i jakie kompetencje mają psychologowie - zauważyła.

Sympatycy Koalicji Obywatelskiej oraz Polski 2050 i PSL rządziej prezentowali takie postawy, a najwyższy poziom zaufania wobec specjalistów odnotowano wśród wyborców Lewicy.

W opinii prof. Marchlewskiej na taką sytuację wpływa także język debaty publicznej. Odwołała się do sytuacji z czasów ostatniej kampanii wyborczej, kiedy jeden z kandydatów na prezydenta skorzystał ze wsparcia psychologicznego. - Od razu zostało mu to wypomniane przez innego kandydata - przypomniała.

- Jeżeli politycy, którzy dla części wyborców są autorytetami, wypowiadają się ironicznie lub pogardliwie o korzystaniu z pomocy psychologicznej, to trudno się dziwić, że później te postawy są przejmowane przez ich elektorat - dodała.

W efekcie, jak stwierdziła, narracje sugerujące, że problemy należy przemilczeć lub rozwiązywać samodzielnie, skutecznie zniechęcają do sięgania po pomoc osoby, które najbardziej jej potrzebują.

Ostatnim czynnikiem różnicującym postawy wobec pomocy psychologicznej okazało się zaufanie do instytucji. Osoby identyfikujące się z prawicą częściej wyrażają nieufność wobec rozwiązań instytucjonalnych i naukowych, co przekłada się również na sposób postrzegania psychologii i psychiatrii. Z kolei wyborcy partii liberalnych i lewicowych wykazują zwykle większą akceptację dla eksperckiej wiedzy oraz wsparcia oferowanego przez specjalistów.

Prof. Marchlewska odniosła się również do roli statusu społeczno-ekonomicznego. Przypomniała badania pokazujące, że szczególnie trudna jest sytuacja osób gorzej sytuowanych. - Widzimy, że wraz z awansem społecznym rośnie otwartość na pomoc psychologiczną. Tymczasem to osoby o niższym statusie częściej doświadczają problemów psychicznych i mieszkają w miejscach, gdzie dostęp do specjalistów jest ograniczony. Ale nawet gdyby ta pomoc była łatwiej dostępna, bariera światopoglądowa bywa nie do pokonania - powiedziała.

Wyniki swoich badań prof. Marta Marchlewska wraz z dr Dominiką Adamczyk opisały w publikacji „Umysł podzielony: czy tematyka zdrowia psychicznego staje się narzędziem polaryzacji?” oraz raportach realizowanych w ramach programu „Psychologia dla Społeczeństwa”, realizowanych przy wsparciu MNiSW.

- Zdrowie psychiczne jest już wystarczająco marginalizowane. Dokładanie do tego barier ideologicznych to bardzo niebezpieczny kierunek - podsumowała prof. Marchlewska.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/32708.html>



21-05-2026

[Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#)

Resort nauki udostępnił go.



21-05-2026

[Kleszcz to tylko pośrednik](#)

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków.



21-05-2026

[Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy](#)

W ciągu 8 lat przeżywalność pacjentów z tym nowotworem wzrosła o 20 proc.



21-05-2026

[Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#)

Bez zapylaczy nie ma części produkcji żywności.



21-05-2026

[Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#)

Elektrodę, która przepuszcza aż 94 proc. promieniowania podczerwonego.



21-05-2026

[Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

To wynik badania, w którym brało ponad tysiąc par matka-dziecko.



21-05-2026

Problemy ze snem związane z ryzykiem choroby Alzheimera u kobiet

Informuje „Journal of Prevention of Alzheimer's Disease”.



21-05-2026

Zespół policystycznych jajników zmienił nazwę

Informuje "The Lancet".

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy